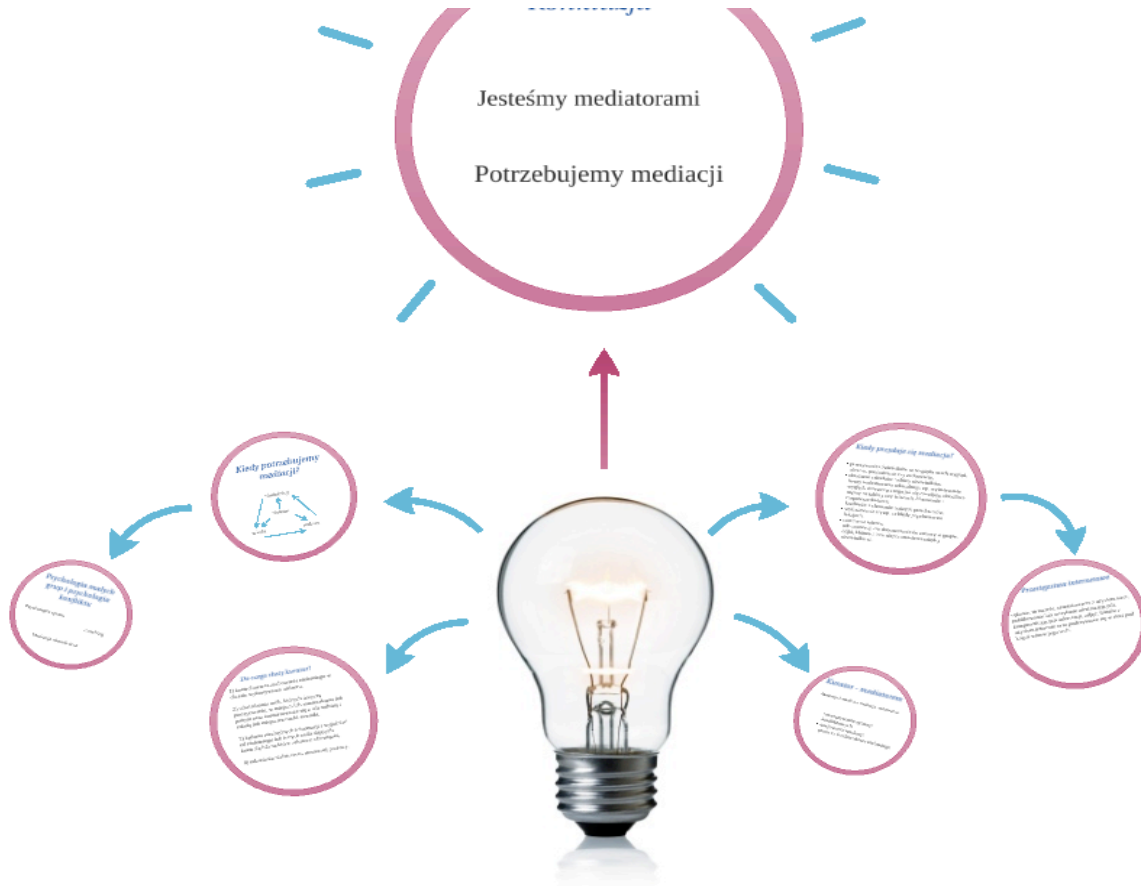


# Dokąd zmierza mediacja? Czy kurator jest mediatorem?

Sylwia Duch, starszy kurator zawodowy Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach.



Dokąd zmierza mediacja?

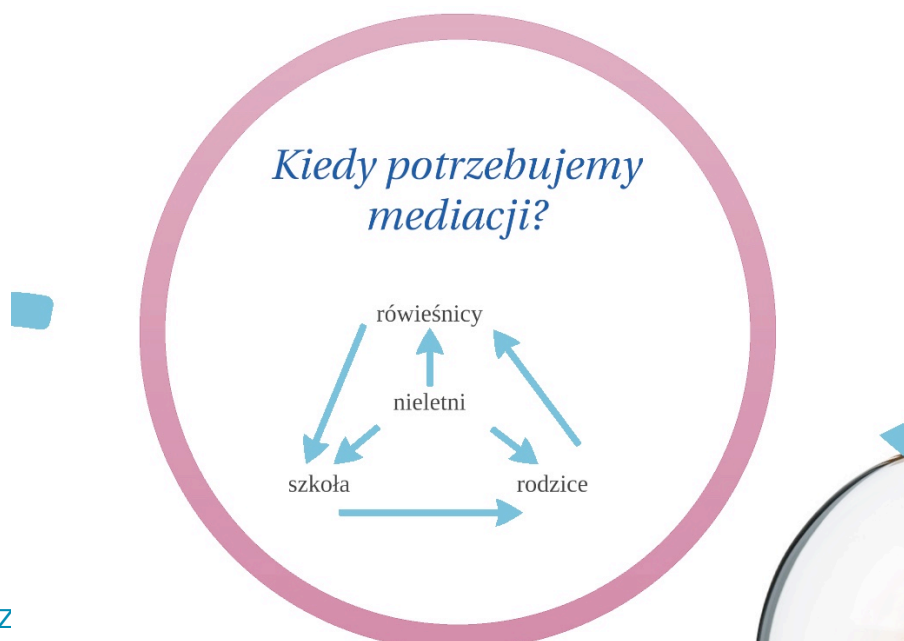
Dokąd zmierza mediacja i czy kurator jest mediatorem? Ze względu na wykonywany zawód, szczególnie interesująca jest dla mnie rola mediacji w pracy kuratora sądowego; zarówno mediacji w jej obecnym kształcie, jak i nowych rozwiązań, jakie się pojawiają, a takim bez wątpienia jest mediacja rówieśnicza. Zanim spróbuję przekazać swoją wizję mediacji, chciałabym w skrócie nakreślić, na czym polegają zadania kuratora w pracy z nieletnim. Ze stosownych aktów prawnych możemy dowiedzieć się, że do działań kuratora sądowego należą w szczególności:

1. kontrolowanie zachowania nieletniego w okresie wykonywania nadzoru,
2. odwiedzanie osób, których dotyczy postępowanie, w miejscu ich zamieszkania lub pobytu oraz kontaktowanie się z ich rodziną i szkołą lub miejscem nauki zawodu,
3. żądanie niezbędnych informacji i wyjaśnień od nieletniego lub innych osób objętych kontrolą lub na które nałożono obowiązki,
8. udzielanie nieletniemu stosownej pomocy.

Celowo pominęłam tutaj liczne punkty, które dotyczą całej biurokracji, związanej w prowadzeniem nadzoru, jednak nawet z tej krótkiej listy wynika, że - zgodnie z intencją ustawodawcy, chociaż niekoniecznie zgodnie z naszym rozumieniem tej pracy - kurator kontroluje, żąda, wymaga, a dopiero na ósmym miejscu pomaga nieletniemu. Nie ma tutaj natomiast słowa na temat mediacji.

Czy w takim razie kurator jest mediatorem? I w tym miejscu zdecydowanie odpowiadam, że moim zdaniem tak. Należy jednak wyraźnie rozgraniczyć formalne stanowisko/funkcję mediatora sądowego a nieformalne działania mediacyjne, jakie są przez nas podejmowane. Wielu kuratorów spełnia wszystkie kryteria formalne do wpisania na listę mediatorów sądowych, jednak niejasne przepisy prawne w tym zakresie, ale także pytanie o ewentualny konflikt ról powodują, że rodzi się pytanie o faktyczne możliwości pełnienia przez zawodowego kuratora sądowego takiej funkcji. Moim zdaniem jest to kwestia bardzo dyskusyjna i rodząca wiele problemów. Należy jednak pamiętać, co chciałabym bardzo mocno podkreślić, że kurator w swojej pracy bardzo mocno na mediacji się opiera. Można zaryzykować stwierdzenie, że kurator pracuje z konfliktem. Zarówno w jego ostrej fazie, bo przecież niejednokrotnie jesteśmy w pracy świadkami awantur, ostrych spięć pomiędzy osobami, w których środowisko wchodzimy, jak również w sytuacji konfliktu przewlekłego, który niejednokrotnie trwa miesiącami, wciągając w swój przebieg kolejne osoby. Z tego względu kurator niejednokrotnie stara się samodzielnie mediować, a w sytuacjach szczególnie trudnych kieruje osoby, z którymi pracuje do profesjonalnych ośrodków mediacyjnych.

W pracy z nieletnim rola mediacji, a szczególnie mediacji rówieśniczej jest - w mojej ocenie - nie do przecenienia. Musimy pamiętać, że nieletni, wobec którego zastosowano środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora, pozostaje w dalszym ciągu elementem szerszej całości, funkcjonuje w środowisku, w którym pojawiał się również wcześniej. Na poniższej grafice starałam się przedstawić, na jakiej linii pojawiają się konflikty, z którymi mamy do czynienia w czasie prowadzonego nadzoru.



Jak widać, liczne zależności skutkują równie licznymi możliwościami nieporozumień. Często na tyle negatywnie odbijają się one na codziennym funkcjonowaniu nieletniego i blokują jego proces resocjalizacji, że niezbędne staje się skorzystanie z zewnętrznej pomocy, w tym profesjonalnej mediacji, aby poradzić sobie z problemem.

Mediacja rówieśnicza ma dla mnie szczególne znaczenie z dwóch powodów. Przede wszystkim należy podkreślić, że nieletni - sprawca czynu karalnego - często jest również ofiarą, zarówno przestępstw ze strony innych, a także wykluczenia, nękania, odrzucenia przez grupę rówieśniczą. Wówczas szczególnie cenna okazuje się dla nas pomoc innych rówieśników, którzy mogą doprowadzić do przełamania impasu, często lepiej potrafią porozumieć się we własnej grupie.

Musimy również pamiętać, że młodzież funkcjonuje w rzeczywistości dla nas często niedostępnej. Posługuje się językiem, którego nie rozumiemy, porusza się w obszarach, o których wiemy bardzo niewiele. Jest to szczególnie widoczne w kontekście coraz częściej pojawiających się na wakacjach Sądów Rodzinnych przestępstw internetowych. Młodzież znacznie sprawniej korzysta z portali społecznościowych, przywiązuje ogromną wagę do swojego „internetowego życia”, traktując je niejednokrotnie jako równoważne, z tym „analogowym”. Konflikty, jakie wybuchają na Facebooku, Snapchacie, Instagramie mają często swoje całkiem realne reperkusje, a niejednokrotnie znacznie szerszy zasięg, niż kłótnia, do której może dojść na szkolnym korytarzu. I tutaj również wiedza, jaką posługują się rówieśnicy, ich rozeznanie w internetowych niuansach mogą okazać się szczególnie pomocne.

Na koniec, odwołując się do założeń współczesnej psychologii, chciałabym wskazać, że zarówno konflikt, jak i kryzys, są nieodłącznymi elementami naszego funkcjonowania. Mediacja (w tym rówieśnicza), coaching, psychologia sportu to tylko niektóre obszary oddziaływań społecznych, które zakładają, że mądre i efektywne zarządzanie zarówno konfliktem, jak i kryzysem pozwala na zminimalizowanie ich negatywnych skutków, skoro są one niemożliwe do uniknięcia.

Jaka jest zatem moja konkluzja? Kurator jest mediatorem, nawet jeżeli jest nim przede wszystkim nieformalnie. Jednocześnie kurator potrzebuje mediatorów. Kuratorzy chętnie sięgają po profesjonalne wsparcie w tym zakresie, dlatego, że mamy świadomość, jak bardzo cenne jest spojrzenie osoby profesjonalnie przygotowanej do pomagania w konflikcie. Potrzebujemy mediacji, chętnie z niej korzystamy, szukamy informacji na jej temat, jesteśmy otwarci na współpracę z ośrodkami mediacji, jakie działają w obszarze naszej pracy.